

Sygn. akt II Ca 714/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2013 r.

Sąd Okręgowy w Kielcach II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Beata Piwko

Sędziowie: SSO Małgorzata Klesyk

SSO Barbara Dziewięcka (spr.)

Protokolant: protokolant sądowy Beata Wodecka

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2013 r. w Kielcach na rozprawie

sprawy z powództwa Z. B.

przeciwko Towarzystwu (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 26 lutego 2013 r. sygn. I C 397/12

oddala apelację, zasądza od Towarzystwa (...) w W. na rzecz Z. B. kwotę 1200 (jeden tysiąc dwieście) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 714/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 lutego 2013r. w sprawie I C 397/12 Sąd Rejonowy w Kielcach zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz Z. B. kwotę 17000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 lutego 2012r. oraz kwotę 3284 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. W punkcie III wyroku Sąd Rejonowy nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – tego Sądu – kwotę 778,45 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny, z którego wynika, że w dniu 9 sierpnia 2010r. w P., gm. B., kierujący pojazdem m-ki O. (...) o numerze rej. (...) M. O. potrącił Z. B. oraz jej wnuka B. B.. Wtargnęli oni na jezdnię bez należytego upewnienia się co do warunków bezpieczeństwa na drodze, co pozwala na uznanie, że w 30% przyczynili się do zaistnienia zdarzenia. Powódka oraz jej wnuk doznali obrażeń ciała. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 16 marca 2011r. w sprawie XII K 2012/10 M. O. uznany został winnym umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w dniu 9 sierpnia 2010r. w P. poprzez rażące przekroczenie dozwolonej prędkości, czego skutkiem było potrącenie Z. B. i B. B. i spowodowanie u ww. obrażeń ciała (art. 177 § 2 k.k.). M. O. w dacie zdarzenia objęty był ochroną ubezpieczeniową OC u pozwanego (dalej – (...)). Powódka w konsekwencji potrącenia i upadku doznała zwichnięcia stawu barkowego prawego, nadłamania guzka większego kości ramiennej prawej – co stanowiło 5% uszczerbku na jej zdrowiu, złamania kręgu lędźwiowego I – 5% uszczerbku, złamania górnych i dolnych gałęzi obu kości łonowych –

15% uszczerbku, złamania kłykcia bocznego kości piszczelowej lewej – 10% uszczerbku, uszkodzenia więzadeł kolana prawego – 12% uszczerbku, otarć naskórka w obrębie głowy oraz podbiegnięć krwawych w obrębie podudzi. Łączny uszczerbek na zdrowiu Z. B. ustalony został na 47%. Do dnia 8 września 2010r. powódka pozostawała w szpitalu na oddziale chirurgii urazowo-ortopedycznej. Po raz kolejny na oddziale tym przebywała w dniach od 29 września do 4 października 2010r., a następnie kontynuowała leczenie ambulatoryjne. Od 23 marca do 12 kwietnia 2011r. pozostawała w (...) dla Niepełnosprawnych w P.. W ciągu ponad dwóch miesięcy od daty wypadku Z. B. nie była zdolna do samodzielnej egzystencji, potem zaś jej stan ulegał stopniowej poprawie, choć wciąż wymagała pomocy innych osób w poszczególnych czynnościach. Aktualnie powódka odczuwa niestabilność kolana lewego z powodu niepełnego zrostu odtwarzanych operacyjnie elementów stawu. Rokowania w zakresie poprawy sprawności kolana nie są pomyślne i spodziewać się należy postępujących zmian zwyrodnieniowych kolan. Skutki doznanych przez Z. B. w konsekwencji wypadku urazów obniżyły sprawność jej organizmu w stopniu uniemożliwiającym jej wykonywanie pracy zarobkowej. Powódka kontynuuje rehabilitację w prywatnym gabinecie, w dalszym ciągu zażywa środki przeciwbólowe i porusza się o kulach. Pismem z dnia 31 stycznia 2011r. zwróciła się ona do pozwanego o przyznanie jej zadośćuczynienia w kwocie 75000 zł, zwrotu kosztów leczenia i dojazdów do placówek medycznych (1727,88 zł) oraz zwrotu kosztów opieki osób trzecich (5488 zł) – jako związanych z doznanym w wyniku wypadku uszczerbkiem na zdrowiu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał częściowo swoją odpowiedzialność za szkodę i przyznał Z. B. 22500 zł w ramach zadośćuczynienia, 1008 zł z tytułu zwrotu kosztów opieki osób trzecich oraz 466,85 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia (łącznie 23974,85 zł). Dalsze postępowanie likwidacyjne doprowadziło do zmiany stanowiska pozwanego w zakresie stopnia przyczynienia się Z. B. do zaistnienia wypadku z 70% do 30% i w konsekwencji wypłacenia powódce dalszej kwoty 31966,46 zł (30000 zł – dopłata do zadośćuczynienia, 1344 zł – dopłata do kosztów opieki i 622,46 zł – dopłata do kosztów leczenia). Pismem z dnia 3 listopada 2011r. Z. B. rozszerzyła żądanie zadośćuczynienia o kwotę 65000 zł. Po dokonaniu ponownej analizy szkody (...) uznało roszczenie do łącznej kwoty 100000 zł tytułem zadośćuczynienia. Powyższa kwota została pomniejszona o 30 % przyczynienia się oraz o wypłaconą wcześniej kwotę, wobec czego na rzecz powódki wypłacona została dalsza suma 17942,21 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy w całości uznał zasadność powództwa. Za bezsporne uznał okoliczności wypadku drogowego, zaistniałego w dniu 9 sierpnia 2010r. w P.. Nie budził wątpliwości fakt, że wiodącym sprawcą zdarzenia był M. O. – ubezpieczony u pozwanego. Jego wina stwierdzona została prawomocnym wyrokiem sądu. Sąd I instancji podkreślił, iż strony zgodnie przyjęły przyczynienie się do zdarzenia przez Z. B. w 30%, a pozwany we wskazanej proporcji obniżył zadośćuczynienie wypłacone powódce, uznane przez niego do kwoty 100000 zł. Sporną pomiędzy stronami była zasadność domagania się przez Z. B. dalszej kwoty 17000 zł z tytułu zadośćuczynienia. W ocenie Sądu I instancji zakres obrażeń ciała, jakich powódka doznała w wyniku wypadku, uzasadniał uwzględnienie jej żądania, zaś w stanowisku takim utwierdzają wnioski sporządzonej w sprawie opinii biegłego, określające katalog obrażeń Z. B., doznawane przez nią dolegliwości bólowe, uszczerbek na jej zdrowiu oraz przebieg leczenia. Kwotę zadośćuczynienia dotychczas wypłaconą przez (...) Sąd Rejonowy uznał za nieodpowiednią i nieadekwatną do doznanej przez powódkę krzywdy, tym bardziej, że w dalszym ciągu odczuwa ona negatywne skutki wypadku i ponosi koszty leczenia. Sąd I instancji zaznaczył, że pomimo przyczynienia się przez Z. B. do zaistnienia w dniu 9 sierpnia 2010r. wypadku, zasadniczej jego przyczyny upatrywać należy w zachowaniu kierowcy pojazdu M. O.. Sąd Rejonowy dodał, że za uwzględnieniem powództwa przemawia zakres obrażeń doznanych przez powódkę, jak również niepomyślne rokowania co do sprawności jej stawów kolanowych. Sąd I instancji zasądził również na rzecz powódki odsetki od żądanej kwoty – od dnia 16 lutego 2012r., tj. dnia następującego po wydaniu w toku postępowania likwidacyjnego w dniu 15 lutego 2012r. decyzji pozwanego odmawiającej przyznania na rzecz Z. B. dalszej kwoty zadośćuczynienia. Rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd Rejonowy oparł na treści art. 98 § 1 k.p.c. Złożyły się na nie koszty wynagrodzenia pełnomocnika powódki oraz opłaty od pozwu i od pełnomocnictwa.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył apelacją pozwany – (...) w W.. Zarzucił naruszenie art. 445 § 1 k.c. poprzez uwzględnienie powództwa, podczas gdy przyznana Z. B. w toku postępowania likwidacyjnego kwota 70000 zł stanowi odpowiednią sumę z tytułu zadośćuczynienia. Pozwany zarzucił także naruszenie art. 481 § 1 k.c. poprzez zasądzenie odsetek ustawowych od dnia 16 lutego 2012r. a nie od dnia wyrokowania, a także naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez niewykazanie przez powódkę zasadności roszczenia. Opierając się na powyższych zarzutach, skarżący

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

W odpowiedzi na apelację Z. B. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie podkreślić należy, że Sąd Okręgowy bez zastrzeżeń przyjmuje ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny i na jego podstawie ocenia zasadność pozwu oraz apelacji. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i z oceny tej wywiódł słuszne wnioski, które Sąd Okręgowy w całości podziela.

Zarzuty apelacji sprowadzają się do zanegowania wysokości łącznie przyznanego Z. B. zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanego wystarczającą sumą z tego tytułu jest kwota 100000 zł, pomniejszona o 30000 zł z uwagi na zakres przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku drogowego, w którym doznała krzywdy rekompensowanej zadośćuczynieniem. Zarzut ten nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym niniejszej sprawy, bowiem w ocenie Sądu Okręgowego rozmiar doznanej przez Z. B. krzywdy uzasadniał uwzględnienie jej powództwa w całości. Zważyć należy na okoliczność, że powódka do chwili obecnej odczuwa negatywne skutki zdarzenia oraz ponosi koszty leczenia i rehabilitacji w związku z doznanymi na skutek wypadku obrażeniami. Łączny uszczerbek na zdrowiu powódki wyniósł 47%, zaś urazami dotkniętych zostało wiele części ciała Z. B.. W konsekwencji została ona na dość długi okres czasu całkowicie pozbawiona samodzielności i w dalszym ciągu nie jest do końca sprawna. Zważyć także należy na negatywne doznania w związku z wypadkiem w sferze psychicznej powódki. Tego rodzaju skutki zdarzenia również składają się na całościowy obraz krzywdy Z. B.. Niewątpliwym jest choćby fakt, że powódka z pewnością miała znaczne poczucie winy z powodu narażenia na niebezpieczeństwo wnuka pozostającego pod jej opieką. Przez jakiś czas uzależniona była niemal całkowicie od pomocy osób trzecich, co bezspornie wywoływało u niej poczucie skrępowania i dyskomfortu. Z tego punktu widzenia istotne są także negatywne przeżycia powódki, związane z bólem oraz doznaniem psychicznymi, takimi jak lęk o własne życie i zdrowie oraz te związane z samym wypadkiem i jego konsekwencjami dla zdrowia i komfortu dalszego życia. Wszystkie wskazane okoliczności miały niewątpliwie wpływ na stan psychiczny Z. B.. Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 października 2005r., I PK 47/05, Mon. Pr. Pr. 2006, nr 4, s. 208), choć niewątpliwie nie pozostaje bez wpływu na ocenę całokształtu okoliczności. Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03, LEX nr 327923; z dnia 19 sierpnia 1980r., IV CR 283/80, OSN 1981/5/81; z dnia 9 stycznia 1978r., IV CR 510/77, OSN 1978/11/210). Sąd Rejonowy w mniejszym bądź większym stopniu rozważył powyższe czynniki i prawidłowo uznał, że następstwa wypadku zasługują na zadośćuczynienie w kwocie wyższej niż przyznana powódce przez ubezpieczyciela. Zupełnie bezpodstawne jest stanowisko pozwanego, że Z. B. nie wykazała negatywnych dla niej skutków wypadku w stopniu uzasadniającym uwzględnienie powództwa, tym bardziej, że konsekwencje zdarzenia w postaci precyzyjnie wymienionych urazów i ich wpływu na stan zdrowia powódki wskazane zostały w opinii biegłego, która nie była przez pozwanego kwestionowana. Z uwagi na powyższe zasadnym było podwyższenie kwoty zadośćuczynienia o 17000 zł, przy czym zdaniem Sądu Okręgowego żądana kwota nie była nadto wygórowana. Łączna suma 87000 zł w ramach zadośćuczynienia (przy uwzględnieniu stopnia przyczynienia się powódki do nastąpienia wypadku w wymiarze 30%) jest adekwatna do rozmiaru doznanej przez Z. B. krzywdy. Podkreślić należy, że okresowe i wciąż doznawane przez nią dolegliwości bólowe, jak i utrata poczucia bezpieczeństwa czy obawa przed ewentualnymi następstwami wypadku, mogącymi nastąpić w przyszłości – co prawda nie są doznaniem wymiernymi, jednak z całą stanowczością nie można stwierdzić, że minimalizuje je kwota 70000

zł, jak twierdzi pozwany, zaś następstwa w sferze stanu zdrowia powódki mają częściowo charakter trwały wobec niepomyślnych rokowań co do odzyskania całkowitej sprawności przez Z. B..

Niezasadnym uznać również należy zarzut apelacji dotyczący błędnego ustalenia daty, od jakiej Sąd Rejonowy zasądził na rzecz powódki odsetki ustawowe. Zgodzić się należy ze stanowiskiem tego Sądu, że odsetki są należne od daty wymagalności świadczenia, jakie winien spełnić pozwany w ramach swojej odpowiedzialności, albowiem aktualnie przyjmuje się, że w większym stopniu pełnią one funkcję odszkodowawczą, a nie waloryzacyjną. Pogląd taki oprócz można na jednolitej w ostatnim czasie linii orzeczniczej Sądu Najwyższego (patrz wyrok z dnia 18 lutego 2010r. w sprawie III CSK 434/09 czy z dnia 11 lutego 2010r. w sprawie I CSK 262/09). Skoro decyzją z dnia 15 lutego 2012r. pozwany zakończył postępowanie likwidacyjne, nie uwzględniając przy tym w całości uzasadnionego żądania powódki, to słusznym było zasądzenie odsetek ustawowych od dnia następującego po wskazanej dacie.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy oddalił apelację na zasadzie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za postępowanie przed sądem II instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Złożyło się na nie wynagrodzenie pełnomocnika powódki, zasądzone od pozwanego na rzecz Z. B. w kwocie 1200 zł, stanowiącej wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika procesowego w postaci radcy prawnego (na podstawie § 6 pkt 6 oraz § 12 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2002, Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

SSO B. Dziewięcka SSO B. Piwko SSO M. Klesyk

Sygn. akt II Ca 714/13

Zarządzenie:

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.